

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, piątek 18 listopada 1960 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 275 (3558)

Wyd. A

Nakład 51.748

Metalowcy w czołówce

TRZECI KWARTAŁ w przemyśle metalowym minął pod znakiem nie tylko wyjątkowej pracy produkcyjnej, ale szeregu pociągów usprawniających organizację pracy. Przedsięwzięcia natury organizacyjnej stanowiły kolejny krok przygotowawczy do przejścia na normy techniczne wszystkich zakładów tej branży na terenie naszego województwa. Jak wiemy w oparciu o nowe normy pracowały do października dwa zakłady a to WSK Rzeszów, Zakłady Metalowe Dęba a od października do tej dwójki doszła jeszcze WSK Dębica. W przyszłym roku wg nowych zasad pracować będzie dalszych kilka zakładów.

Oprócz tego w III kwartale Zw. Zawodowy Metalowców ujawnił dużą ruchliwość w popularyzacji współzawodnictwa trygadowego. Powstało i zaczęło współzawodniczyć na określonych zasadach szereg trygad w każdym zakładzie. Pokazne efekty ich szlachetnej rywalizacji pozwoliły już wyłonić 5 trygad, którym nadało

tytuły „Brygady pracy socjalistycznej” a to czterem trygadam WSK Rzeszów i jednej w Zakładach Metalowych w Dębce.

Sukcesywny rozwój współzawodnictwa daje się zauważyć we wszystkich zakładach metalowych, ale szczególnie rozmachu nabiera ostatnio w Dębce. Właśnie systematycznie prowadzone współzawodnictwo i praca na nowych normach postawiły ten zakład w rzędzie przodujących fabryk w kraju. W dniu 3. IX. 1960 r. Zakłady w Dębce jako pierwsze w swoim resorcie wykonały zadania 5-latk. Wartość produkcji dodatkowej jaką dadzą do końca 1960 roku wyniesie 75 mln zł.

Plany miesięczne produkcji za wrzesień wykonały wszystkie zakłady metalowe, a planu III kwartału nie wykonały WSK Mielec i Zakłady Motorowe w Krośnie.

I tak np. Huta Stalowa Wola plan produkcji globalnej wykonała w 107,5 proc. a produkcja towarowej w 103 proc. WSK Rzeszów plan produkcji globalnej w 104,9 proc. a towarowej 101,9 proc., WSK Dę-

bica — 106,7 proc. i 104,5 proc. Dlaczego tak źle poszło w III kwartale WSK Mielec? Zawiedli dostawcy zagraniczni, nie przysyłając w porę materiałów. Żeby nie powtórzyła się sytuacja z III kwartału, żeby wykonane zostały w tych dwóch zakładach roczne zadania w terminie, trzeba będzie uciec się do godzin nadliczbowych. Braki materiałowe zaważyły również na niewykonaniu zadań przez Zakłady Motorowe.

W zasadzie jednak żadnemu zakładowi metalowemu nie zagraża niewykonanie rocznych zadań. Większość z nich, należy się spodziewać, wykona zadania produkcyjne na 1960 r. przed terminem.

(gal)



TEGO NIE WOLNO ZAPOMNIEĆ...

O zbrodniach hitlerowskich popełnionych na milionach ludzi, zbrodniach, które nie mają równych w dziejach świata — przypomina wystawa zorganizowana przez Łódzki Komitet ZMS pt. „Majdanek ostrzeżenie”.

CAF-fot. Rozmysłowicz

Wystawa wydawnictw kartograficznych w Rzeszowie już czynna

W Rzeszowie w gmachu Prezydium WRN nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy wydawnictw kartograficznych. Udział w otwarciu wystawy wzięli — członek KC, I sekretarz KW PZPR — tow. Władysław Kruczek, I sekretarz KM PZPR w Rzeszowie — Stanisław Kosiba, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — tow. Mieczysław Kaczor oraz sekretarz Prezydium WRN tow. Franciszek Kielbicki. Gości powitał

(Ciąg dalszy na str. 2)

Barburkowy prezent

Górnicy-naftowcy, zbliżające się święto — Barburkę witają wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym. Do naszej redakcji napływają coraz to nowe meldunki donoszące o podejmowanych zobowiązaniach. Cenne zobowiązania podjęli dla uczczenia górniczego święta — Barburki, pracownicy PPN Zakładu Geologiczno-Wiertniczego w Jasle, którzy postanowili:

- Operatywny roczny plan wykonać w dniu 4 grudnia.
- Odwiercić ponad plan do końca 1960 r. — 5.000 m bież., co da państwu poważne oszczędności, a także przyczyni się do przedterminowego oddania odwiertów do eksploatacji.

SFOS organizuje świadczenia na rzecz budowy telewizji

Z żywym oddźwiękiem spotkał się apel naszej redakcji o odnośne potrzeby zorganizowania poprzez SFOS świadczeń społeczeństwa na rzecz budowy rzeszowskiej stacji telewizyjnej. W czwartek, 17 bm. w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Rzeszowie odbyło się zebranie Wojewódzkiego Komitetu SFOS, na którym, powołując się na uprawnienia statutowe, postanowiono zorganizować zbiórki świadczeń społecznych na budowę stacji telewizyjnej poprzez wprowadzenie datków przy sprzedaży napojów alkoholowych. W zebraniu udział wzięli tow. sekretarz KW PZPR Stanisław Boguń, przewodniczący Prez. WRN Franciszek Jaguszyński, przedstawiciel Rady Głównej SFOS Mieczysław Cichecki, członkowie Prezydium Wojewódzkiego

go Komitetu SFOS kpt. Alfred Mikuta i Tadeusz Bochenek, przedstawiciele zainteresowanych resortów i in.

Zarządzeniem Urzędu Spraw Wewnętrznych Prez. WRN dopłaty te pobierane będą od 1 grudnia br. Przy kupnie 1/4 l wódki i spirytusu oraz butelki wina, dopłata wynosząca będzie zaledwie symboliczną złotówkę. Oczywiście ta forma świadczeń społecznych, popularna w wielu województwach, niewątpliwie zyska również pełną aprobatę społeczeństwa województwa rzeszowskiego. (j. w.)

Zamiast kwiatów na Dzień Nauczyciela

- 10 tys. zł na SFOS

Jeszcze w czasie uroczystości związanych z 10-leciem istnienia Korrespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego w Rzeszowie sapadła uchwała, w której uczniowie a także absolwenci zobowiązali się wpłacić na Fundusz Budowy Szkół — 10.000 zł.

Ostatnio Rada Uczniów samorządu szkolnego KŁO radząc tym, jak najbardziej godnie uczcić „Międzynarodowy Dzień Nauczyciela” — postanowiła zamiast tradycyjnych kwiatów, lampki wina — wpłacić na konto SFOS 10.000 zł, wypielając tym samym podjęte uprzednio zobowiązanie.

Rada jest bowiem przekonana, że najlepszą podzięką dla nauczycieli za ich caloroczny trud i trud w ogóle — będzie udział w tworzeniu coraz lepszych warunków nauki.

Prezydium KC ZMS w sprawie patronatu nad najważniejszymi inwestycjami 5-latk

Poparcie dla inicjatywy KW ZMS

W Rzeszowie — ZMS obejmuje patronat nad budową kombinatu chemicznego w zagłębiu siarkowym

WARSZAWA

Patronat sprawowany od kilku miesięcy przez Związek Młodzieży Socjalistycznej nad budową Płockich Zakładów Refineryjnych i Petrochemicznych oraz rurociągu naftowego, biegnącego przez terytorium Polski do Związku Radzieckiego do NRD, przyniósł już rezultaty: umocniła się i rozszerzyła szeregi organizacji ZMS-owska w tym obiekcie, wzrosła jej rola i znaczenie w pokonywaniu trudności produkcyjnych i w zyciu młodych robotników.

Dzięki pracy specjalnego zespołu OHS, przeprowadzono skuteczne interwencje w szeregu spraw dotyczących do-

staw dla kombinatu i rurociągu. Poważnymi osiągnięciami poszczycić się mogą ochotnicze hufce pracy ZMS, zatrudnione na budowie. ZMS współdziałał też w zorganizowaniu szkoły rzemiosł budowlanych w Płocku i w doborze uczniów dla tej szkoły oraz dla Technikum Chemicznego w Piastowie. Na budowę rurociągu skierowano pierwszą grupę kwalifikowanych spawaczy, z których wielu przoduje w pracy zawodowej, a niektórzy awansowali już na brygadzystów i kontrolerów. Związek podjął też istotne starania dla zabezpieczenia młodzieży pracującej przy budo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Już jutro

„Krystyna P. i Jerzy M. poznali się w pociągu. W ciągu następnych czterech miesięcy napisali do siebie 3 listy. W ostatnim Jerzy M. zaproponował zawarcie małżeństwa. Krystyna zgodziła się... W 14 miesięcy po ślubie... „państwo młodzi” przyszli do Sądu w Rzeszowie... Sąd nie widział powodów do sztucznego utrzymania takiego związku małżeńskiego...”

- Czy istniał korab Noego?
 - Człowiek, który wytyczył trasy satelitów i lunetk pochodzi... z Sieradza.
 - „Ba — w muzeum wśród wielu postaci Buddy pokazują mi i takie, które zostały wykonane przed wojną przez polskich złotników w Krakowie...”
 - 300.000 zawodowych poszukiwaczy skarbów,
 - Kolor zielony uspokaja, a pomarańczowy pobudza intelekt... Jak kolory wpływają na samopoczucie człowieka?
 - Do zespolenia przeciętej tętnicy można użyć... zwykłych igieł i nici.
 - Krwotoki... a pełnia księżyca.
- O tych i wielu innych problemach, sprawach i wydarzeniach przeczytasz już JUTRO w wydaniu niedzielnym „Nowin Rzeszowskich”.

Tematem czterogodzinnych obrad były aktualne problemy kultury fizycznej i sportu, a mianowicie: sprawa pracy nad rozwojem ruchu sportowo-turystycznego na wsi w świetle listu Wydziału Propagandy KC PZPR (referował tow. R. Lewicki), sytuacja w Ludowych Zespołach Sportowych na terenie Rzeszowszczyzny (ref. tow. E. Wierchołek), zadania Komisji Sportu i Turystyki KP PZPR w okresie zbliżającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej w klubach, LZS, związkowych ogniskach TKKF, okręgowych związkach sportowych i ich delegaturach (ref. tow. K. Partyka) oraz ocena kadry działaczy i pracowników zatrudnionych w sporcie rzeszowskim i zadania kultury fizycznej i turystyki w woj. rzeszowskim w 1961 roku (ref. tow. L. Grześkowiak).

(Ciąg dalszy na str. 2)

Aktualne problemy sportu rzeszowskiego — tematem narady przewodniczących Komisji Sportu i Turystyki KP PZPR i PKKF i T

W ostatnim okresie daje się zauważyć wzmocnioną operatywność wszystkich instancji, stowarzyszeń i organizacji sportowych na terenie naszego województwa, w związku z wieloma akcjami i zadaniami stojącymi przed naszym ruchem sportowym. Doniosłej wagi naradę zorganizowały więc w tym celu Komisja Sportu i Turystyki KW PZPR i WKKFIT w Rzeszowie, w dniu wczorajszym w sali WKKFIT. W naradzie wzięli udział przewodniczący i sekretarze Komisji Sportu i Turystyki KP PZPR oraz przewodniczący powiatowych i miejskich komitetów kultury fizycznej z terenu całego województwa.

Kupon

Konkursu - Plebiscytu na najlepszego sportowca woj. rzeszowskiego — na stronie 5

Dębicki „Stomil” przystępuje do produkcji detek rowerowych

17. XI, a więc prawie dwa tygodnie przed przewidzianym terminem w zakładach gumowych „Stomil” w Dębicy rozpoczęto rozruch maszyn i urządzeń do produkcji detek rowerowych. Próba produkcyjna ruszy w najbliższy poniedziałek. W przyszłym roku zakłady wyprodukują 6 mln sztuk detek. Nową produkcję uruchamia się w zbędnych pomieszczeniach magazynowych. Większość potrzebnych urządzeń wykonano we własnym zakresie, w rezultacie czego osiągnięto poważne oszczędności w czasie i nakładach finansowych.

Przedstawiamy naszym Czytelnikom Hannę Rumowską, solistkę Opery Warszawskiej. Na tegorocznym Międzynarodowym Konkursie Śpiewaczym w Tuluzie (Francja) zdobyła ona I nagrodę.

CAF — fot. Langda



Wie kie burze magnetyczne

NOWY JORK Według informacji amerykańskich kół naukowych, od kilku dni trwają bardzo silne burze magnetyczne, największe, jakie zanotowano na przestrzeni ostatnich lat. Burze te spowodowane są zakłóceniami na powierzchni Słońca, znanymi powszechnie jako plamy na Słońcu. Szczególnie niekorzystnie odbiły się burze na

komunikacji radiowej między Nowym Jorkiem, Londynem, Waszyngtonem i Paryżem. Łączność radiowa między tymi miastami została niemal zupełnie przerwana.

Burze rozpoczęły się 12 bm. kiedy w pewnych okolicach zaobserwowano zorzę polarną, która świeciła przez kilka nocy.

Borsuki nie śpią

...do zimy więc daleko. Tak, przynajmniej twierdzą leśnicy obserwujący te zwierzęta, które nie zasklepiły jeszcze swoich nor. Także niedźwiedzie, a jest ich 11 w Bieszczadach a nie myślą o śnie, urządzając sobie w najlepsze spacery po lasach. (wa)

CIEKAWOSTKI

JELEN NA ULICACH MIASTA...

17 bm. między godz. 5 a 6 rano w pobliżu restauracji „Fala” w Lublinie pojawił się jelen. Budząc wśród przechodniów zrozumiałą sensację. Próby schwymania go nie dały rezultatów gdyż zwierzę atakowało rogami zbliżających się mężczyzn. Po pewnym czasie okazało się, że jelen jest maskotką jednostki

DNIA

ka, obdarzonego przez naturę aż czterema pośladkami — hoduje w swym gospodarstwie Władysław Sobczak z Nasilowa w pow. Radziejów kujawski. Buhajek liczy sobie już 6-miesięcy i od swych rówieśników różni się bardzo silną kondycją i dużymi przystościami wagi. Już w pierwszych kilku tygodniach życia przybrał codziennie po 1 kg.

BUHAJEK O... CZTERECH POŚLADKACH Niezwykłego puha!

284 tys. członków rodzin żołnierzy amerykańskich stacjonujących za granicą wrócić ma do USA

Nowe posunięcie oszczędnościowe Eisenhamera

WASZYNGTON
Przemawiając w środę na konferencji prasowej w Augusty prezydent Eisenhower wezwał 284 tys. członków rodzin żołnierzy amerykańskich stacjonujących za granicą do powrotu do Stanów Zjednoczonych.

Zdaniem obserwatorów, koszty stacjonowania wojsk amerykańskich za granicą uważane są za jedną z głównych przyczyn obniżenia amerykańskich rezerw złota.

Uwaga słuchacze WUML

21. XI. 1960 r. - dia I roku Wydziału Ekonomicznego wykładu: „Marksistowska teoria poznańa i semina. „Akumulacja kapitału i położenie klasy robotniczej”.

Co przynosi 47 numer „Polityki“?

O literaturze radzieckiej, o swym stosunku do filmu i telewizji, a także o polskiej tematyce swych wspomnień mówi Ilija Erenburg w rozmowie z przedstawicielem „Polityki”.

Polecenie służbowe: chodzić po deszczu i być eleganckim

BYDGOSZCZ
Niedodżnane zadanie służbowe otrzymał jeden z pracowników technicznych Bydgoskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego.

Uroczyste otwarcie w Moskwie Uniwersytetu Przyjaźni Narodów

Przemówienie premiera Chruszczowa

MOSKWA
W dniu 17 bm. w Moskwie nastąpiło uroczyste otwarcie Uniwersytetu Przyjaźni Narodów. Na uroczystość, która odbyła się w sali kolumnowej Domu Związków w obecności około 2 tysięcy osób, przybył premier ZSRR N. Chruszczow.

Wykłady na uniwersytecie rozpoczęły się w dniu 1 października. Uniwersytet mieści się w gmachu, który należał poprzednio do Akademii Wojskowej i został przez nią zwolniony w związku z redukcją sił zbrojnych ZSRR.

Mężowie stanu szeregu krajów - premier Indii Nehru, prezydent Indonezji Sukarno, szef Kambodży, ksiądz Norodom Sihanouk, prezydent Gwinej Sekou Toure, prezydent Kuby Dorticos, premier Cejlonu paní Sirimavo Bandaranaike i wielu innych przyśiali podzwodzenia, w których wyrazili głębokie zadowolenie z powodu założenia uniwersytetu.

Podczas uroczystości przemawiali: rektor Uniwersytetu Przyjaźni Narodów prof. S. Rumiłanecw, przewodnicząca Związku Radzieckich

Wystawa wydawnictw kartograficznych w Rzeszowie już czynna

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dyrektor Rzeszowskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa Mierniczego inż. Franciszek Lukszo, przedstawiając zaproszonym gościom historię powstania Państwowego Przedsiębiorstwa Wydawnictw Kartograficznych.

W swoim przemówieniu tow. Władysław Kruczek mówił o dorobku wydawnictw kartograficznych, wyrażając pełne uznanie dla pracy i osiągnięć, jakie w okresie 7-letniej działalności uzyskało wspomniane wyżej przedsiębiorstwo.

W ciągu 7 lat działalności „Wydawnictwa” produkcja atlasów oraz map wzrosła z 6 tytułów, o łącznym nakładzie 205 tys. egzemplarzy w roku 1953, do 68 tytułów o nakładzie 1.897.600 egz. w roku 1959 i wyniosła w tym okresie łącznie z zwonowieniem 352 tytułów o globalnym nakładzie 10.888.700 egz., w tym 210 nowych pozycji.

Uznanie jakie zdobyły w

czym i kulturalnym oraz nie mają własnych specjalistów.

N. Chruszczow oświadczył, że w krajach kapitalistycznych niektórzy starają się nawet założenie Uniwersytetu Przyjaźni Narodów przedstawić jako „nowe knowania Związku Radzieckiego”.

Niech sobie gadają - powiedział Chruszczow - przyzwyczailiśmy się do tego. Jednakże wszyscy uczciwi ludzie wiedzą, że utworzenie Uniwersytetu Przyjaźni Narodów ma tylko szlachetne ludzkie cele.

Stwierdzając, że pod naciskiem narodów, rozpadają się w gruzu ostatnie bastiony kolonializmu i na świecie pojawiają się wciąż nowe niepodległe państwa, Chruszczow podkreślił, że sprawa kształcenia narodowych kadr specjalistów stała się dla tych państw kwestią palącą.

Następnie Hannibal Penton z Kuby odczytał list studentów Uniwersytetu Przyjaźni Narodów do premiera ZSRR Chruszczowa.

Premierowi Chruszczowowi, który jest inicjatorem utworzenia Uniwersytetu Przyjaźni Narodów, wręczony został pierwszy pamiątkowy medal, wypuszczony przez mienice leningradzką z okazji otwarcia uniwersytetu.

Delegacja parlamentarzystów chilijskich przybyła do Polski

WARSZAWA

16 bm. na zaproszenie polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej przybyła do Polski 6-osobowa delegacja parlamentarna z Chile. W skład delegacji wchodzi senatorowie i deputowani: Daniel Pantoja, Armando Holzapfel, Abelardo Pizarro, Jose Cyarc, Alfonso Dawid Lebon oraz Juande Dios Ravez.

Parlamentarzyści Chile bawić będą w Polsce 5 dni.

Aktualne problemy sportu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Na 3 z wymienionych tematów pisaliśmy już na naszych łamach. Powrócimy zresztą do nich jeszcze nieraz. Natomiast szerzej potraktujemy wkrótce, niezmiernie ważne zadania, jakimi są:

1. akcja sprawozdawczo-wyborcza, stawiająca za główny cel uporządkowanie spraw kadrowych naszych klubów, LZS, związkowych ognisk TKKF i zarządów okręgowych związków sportowych, wprowadzenie w ich skład najwartościowszych ludzi ze szczególnym uwzględnieniem działaczy - członków partii, ZMS i ZMW

Poszukiwania Hillary'ego bez rezultatu

LONDYN

Do stolicy Nepalu - Katmandu przybyła 18-osobowa ekspedycja na czele której stał zdobywca Mount Everestu, Edmund Hillary. Ekspedycja poszukiwała w ciągu kilku tygodni w Himalajach tajemniczego człowieka śniegu.

340 litrów bimbru i zacieru znaleziono w potężnej bimbrowni

BIAŁYSTOK

Mimo zastrzeżeń sankcji karnych wobec bimbrowników nie brak konkurentów monopolu spirytusowego na Białostocczyźnie.

Plenum ZG ZNP

18 - 20 grudnia br. - krajowy zjazd nauczycieli

WARSZAWA

16-17 bm. obradowało w Warszawie plenum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, poświęcone przygotowaniom do zbliżającego się VII krajowego zjazdu Związku.

Plenum uchwaliło, że krajowy zjazd delegatów ZNP odbędzie się w Warszawie w dniach 18-20 grudnia br. Zjazd, w którym weźmie udział 625 delegatów reprezentujących terenowe ognia organizacji oraz poszczególne

18 bm. - główne uroczystości z okazji Dnia Nauczyciela

WARSZAWA

18 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia Karty Nauczyciela, w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbędzie się o godz. 17 centralna akademія z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych.

W części artystycznej akademii wystąpi Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Patronat nad inwestycjami 5-letki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wie obiektu odpowiednich warunków socjalno - bytowych i kulturalno - oświatowych.

Dotychczasowa realizacja patronatu nad Płockiem oceniona została pozytywnie przez Prezydium Komitetu Centralnego ZMS, na posiedzeniu z udziałem przedstawicieli resortu przemysłu chemicznego oraz budownictwa i materiałowego budowlanych.

W specjalnej uchwale w sprawie patronatu organizacji nad ważniejszymi inwestycjami 5-letki, Prezydium KC ZMS postanowiło poprzeć inicjatywę Komitetu Wojewódzkiego Związku w Rzeszowie i objąć patronatem ZMS dalszą budowę - kombinatu chemicznego w Tarnobrzescim Zagłębiu Siarkowym. Sprawny prze-

sekcje związkowe, podsumuje 3-letni okres działalności ZNP oraz nakreśli główne kierunki jego pracy na najbliższą przyszłość.

W dyskusji na plenum podkreślano, iż jednym z głównych problemów nadchodzącego zjazdu będzie niewątpliwie zapowiadana od dawna reforma szkolnictwa. Związek opowiada się za przyjętą w poprzednim okresie zasadą wysoko zorganizowanej szkoły podstawowej, obowiązkowej dla wszystkich dzieci.

W zakresie zagadnień ekonomicznych przedyskutowano zostanie na jeździe długofalowy plan poprawy warunków pracy i życia nauczycieli, zwłaszcza zaś nauczycieli - emerytów.

Uczestnicy plenum zatwierdzili wnioski przysługujące 450 najwybitniejszym działaczom organizacji złote odznaki ZNP.

bieg budowy tego kombinatu, wymaga rozwinięcia szerokiego frontu działania przez miejscowe organizacje ZMS, jak i ognia Związku w zakładach - dostawcach i innych związanych z budową instytucjach.

Na posiedzeniu uznano wszechstronny udział Związku w przyspieszaniu realizacji ważniejszych obiektów inwestycyjnych, za jedno z zasadniczych zadań ZMS. Działalność organizacji w tej dziedzinie powinna polegać na umacnianiu ognia Związku na budowach ważniejszych obiektów w poszczególnych województwach, podejmowaniu się przez młodzież budowy dzielonych odcinków, rozwijaniu współzawodnictwa pracy, pomocy w dostawie sprzętu i urządzeń, kierowaniu na budowę niezbędnych kadr pracowników, zwłaszcza młodych fachowców, rozwijaniu szkolenia zawodowego, ogólnego itp.

Zalecono, by komitety wojewódzkie ZMS w porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami rozpatrzyły możliwość objęcia patronatem określonych obiektów na swoim terenie. Postanowiono też wezwać ognia ZMS w biurach projektowych i konstrukcyjnych w przedsiębiorstwach - dostawcach i przedsiębiorstwach kooperujących do podjęcia odpowiednich starań w celu zabezpieczenia terminowego wykonania zamówień złożonych przez budowniczych obiektów objętych patronatem Związku.

6 marca 1961 r. - proces Eichmanna

LONDYN

Jak donosi z Jerozolimy Agencja Reutersa, rządow: biuro prasowe Izraela podało w czwartek, iż proces Adolfa Eichmanna oskarżonego o masowe morderstwa Żydów w czasie drugiej wojny światowej rozpocznie się w Jerozolimie 6 marca przyszłego roku.

Kara śmierci za morderstwo

WARSZAWA

Sąd Wojewódzki w Opolu rozpatrzył w trybie doraźnym sprawę Zygmunta Birlota, Tadeusza Sztajury i Zygmunta Zaczka oskarżonych o zamordowanie w celach rabunkowych Rudolfa Kinala - rolnika ze wsi Trzebińska pow. Prudnik woj. opolskie.

Zmarł Clark Gable

NOWY JORK

W dniu 16 listopada w szpitalu w Hollywood zmarł po ataku serca, którego doznał przed 10 dniami, artysta filmowy światowej sławy, „król Hollywoodu” Clark Gable. Zmarły liczył 58 lat; swa karierę filmową rozpoczął przed 30 laty, w ciągu których wystąpił w 90 filmach.

gorącym uczynku pędzenia samogonu - Cezary Piekut i Stanisław Kollak zostali osadzeni w areszcie.

Ambasador Kanady w Sanoku

Ostatnio w Sanoku bawił ambasador Kanady w Polsce P. Soupham z rodziną. Celem jego wizyty było zwiedzenie Muzeum, a szczególnie poznanie jednego z niezliczonych zbiorów ikon. Na rece oprowadzającego dyr. Muzeum Stefana Stefańskiego goście złożyli uznanie za zgromadzenie zabytków. Zapowiedzieli również ponowną wizytę w letnie przyszłego roku. (kaz)

KRYTYKA PRASOWA, stanowi bardzo ważne źródło sygnałów o aktualnej sytuacji w terenie, o stosunkach panujących w ogniwach władzy terenowej, w zakładach przemysłowych, w instytucjach i na wsi. Zagadnienie prawidłowego reagowania na krytykę i wycielania z niej słusznym wniosków, sprawa ochrony ludzi, którzy wskażą na częste jeszcze przejawy zła w naszym życiu, wreszcie całość problematyki związanej ze stosunkiem do rzetelnej krytyki w ogóle — wszystko

Obrona krytyki

to znalazło pełne omówienie w uchwale Sekretariatu KC PZPR z kwietnia 1960 r. „W sprawie krytyki prasowej”. Stwierdzono w niej m. in., że tłumienie krytyki, pomijanie milczeniem, bądź tylko formalne ustosunkowanie się do niej jest wysoce szkodliwe z punktu widzenia rozwoju socjalistycznej demokracji, dalszego utrwalania praworządności i wyzwolenia twórczej inicjatywy ludzi pracy.

Partia pragnie publicznej, rzecz zrozumiałej — słusznej nie demagogicznej — krytyki, ponieważ krytyka taka nie tylko w niczym jej nie szkodzi, ale przeciwnie pomaga w naprawieniu błędów, umacnia zaufanie i więź z masami. Tymczasem szereg konkretnych wypadków z terenu naszego województwa wskazuje na to, że taka właśnie krytyka, społecznie bardzo pożyteczna, a nawet niezbędna, nie znajduje właściwego oddźwięku. Ludzie, lub kierownictwa instytucji, zakładów przemysłowych, na których ciąży bezpośredni obowiązek odpowiadania na krytykę, albo w ogóle nie reagują na nią, albo też ustosunkowują się do niej w sposób formalny, nieszczerzy, wykrętny, z gruntu obcy naszej partii.

Obserwujemy również Ime, znacznie niebezpieczniejsze przejawy zła, a mianowicie wypadki oczywistego tłumienia krytyki bądź to w formie urabiania odpowiedniej atmosfery w określonych środowiskach, bądź też po prostu w formie mniej lub bardziej jawnego szykanowania osób, które publicznie wystąpiły przeciwko przejawom zła, kumoterstwa i klikom. Przepinanie etykiety „rozrabiacze” ludziom, którzy słusznie krytykują, jest jednym z klasycznych sposobów tłumienia krytyki.

Tak było w Sanockich Zakładach Terenowych Przemysłu Materiałów Budowlanych, gdzie pracownik za zgłoszenie o kradzieży mienia społecznego, w nagrodę dostał wypowiedzenie z pracy. Dopiero na

interwencję Wojewódzkiej Komisji Kontroli cofnięto pracownikowi wypowiedzenie, a w stosunku do winnych tłumienia krytyki wyciągnięto ostre wnioski tak po linii partyjnej, jak i służbowej. Dławienie krytyki możliwe jest przede wszystkim tam, gdzie tylko na pokaz, od święta działa system demokracji socjalistycznej, gdzie następuje uwiad organizacji społecznych, które wiodą anemiczny i formalny żywot, gdzie nie dba się o codzienne przejawy demokracji w życiu rad narodowych, samorządu robotniczego, organizacji chłopskich,

fami partyjnymi, jak to słusznie ostatnio wyciągnął wniosek KP w Kolbuszowej po naszym artykule „W obronie człowieka”.

Walka z krytyką, prowadzona przez krytykowanych, znajduje dotychczas sprzymierzeńca w nieuregulowaniu przepisów prawnych, które by w sposób skuteczny broniły krytykujących. Tu ma swe źródło milczenie wielu osób, które widzą zło, pragną je piętnować, ale zamyka im usta obawa przed „potęgą” klik. Wnieśliśmy do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o ochronie krytyki i odpowiedzialności za

z 1938 roku, wokół którego panuje tyle sprzecznych opinii. Nie stosowany przez wiele lat pojawiać się zaczął w ostatnich latach — zwłaszcza w procesach wyłączanych dziennikarzom. Niektóre sądy w powołaniu się na przepisy tego dekretu wymierzali karę za samo niezamieszczenie nadesłanego sprostowania (wyjaśnienia), nawet w wypadkach oczywistej szkody społecznej czy niezgodności zawartych w nim twierdzeń z dowodami posiadanyymi przez redakcję. Likwidacja dekretu z 1938 r. kładzie kres tej niezdrowej sytuacji.

Przepisy projektu ustawy dotyczą wszelkich form prasy, a więc prasy drukowanej, radiowej, telewizyjnej i kroniki filmowej. Jest to bodaj pierwszy wypadek w światowym ustawodawstwie prasowym wprowadzenia jednolitych przepisów odpowiedzialności za zulesławienie we wszelkich formach rozpowszechniania informacji i opinii.

Uregulowanie palącej sprawy obrony krytyki, a jednocześnie określenie odpowiedzialności za krytykę pochopną, lekkomyślną, niezgodną z prawdą, nasuwa konieczność dalszych kroków legislacyjnych dotyczących prasy, przede wszystkim prawnego ustalenia odpowiedzialności osób zatrudnionych w prasie.

Wprowadzenie określonych wymogów w dziedzinie stosunku do krytyki prasowej nakłada również wielkie obowiązki na redakcje oraz instancje wojewódzkie, kierujące organami. Nie tak nie stepia ostrza krytyki, jak brak odpowiedzialności i nierzetelność w formułowaniu zarzutów, nie sprawdzanie ich przed publikacją.

Hasło obrony krytyki i stwarzania sprzyjających jej warunków, zawarte w uchwale Sekretariatu KC PZPR, dotyczy więc nie tylko krytyki, lecz także rozwoju demokracji socjalistycznej i demokratycznych leninowskich metod pracy partyjnej. Są to zadania codzienne, toteż warto nie żałować trudu, aby przy wszelkich partyjnych poczynaniach myśleć nie tylko o efektach rzeczowych, lecz i o metodach, które na polu pracy służą się rozwinięciu demokracji i krytyki oddalnej.

STANISŁAW GOLEŃ

Fakty takie świadczą z natury rzeczy, że szwankuje tam także mechanizm demokracji wewnętrzzpartyjnej. Partia jest bowiem nie tylko organizatorem, lecz i pierwszą szkołą demokracji socjalistycznej, styl i atmosfera jej działalności za pośrednictwem członków partii rozpowszechniają się w całym życiu społecznym.

Ważnym środkiem naprawy uchybień wobec krytyki prasowej — jak głosi uchwala — musi być energiczna obrona przez instancje partyjne ludzi nekanych za publiczne ujawnianie zła. Należy ich bronić nawet wówczas, gdy krytyka z ich strony w jakiejś części była niesłuszna, ale zasadna, czy zarzuty znalazły potwierdzenie. Na komitetach partyjnych spoczywa więc szczególnie obowiązek dopilnowania tego, aby Uchwala Sekretariatu KC „W sprawie krytyki prasowej” była z całą konsekwencją przestrzegana i realizowana, tym bardziej, że zwał czanie wszelkich przejawów zła w życiu społecznym jest statutowym obowiązkiem członka partii. Ważne jest również i to, aby winni niewłaściwego stosunku do krytyki prasowej ponosili odpowiedzialność za swoje postępowanie przed właściwymi komite-

zniesławienie wydaje się właściwym narzędziem obrony krytyki. Projekt w art. 1 wszystkim wykorzystującym swe stanowisko lub funkcję, grozi karą do 5 lat więzienia.

Projekt wprowadza zmiany w art 255 kodeksu karnego, dotyczącym zniesławienia. Artykuł ten w swym brzmieniu dotychczasowym bierze pod uwagę prawo obywatela do dobrego imienia w sposób zbyt rygorystyczny. Projekt, szanując to prawo, stawia nad nim interes społeczny. Wprowadza on zasadę, że krytyka publiczna, a więc i prasowa, jest dopuszczalna, jeśli zarzut wysuwa się w obronie interesu społecznego, albo przynajmniej w przesławieniu, opartym na uzasadnionej podstawie obrony tego interesu. Co więcej: w wypadku jeśli wysuwający zarzut nie udowodni zasadności zarzutu, nie odpowiada on za zniesławienie, jeśli działał w obronie interesu społecznego. Wówczas sąd może zasądzić w całości lub w części na koszt podnoszącego zarzut zamieszczenia orzeczenia sądowego.

Projekt przewiduje krótki, miesięczny tylko okres czasu na wnoszenie spraw o zniesławienie. W zakończeniu projektu ustawy uchyla dekret prasowy

To Ala a to kot...

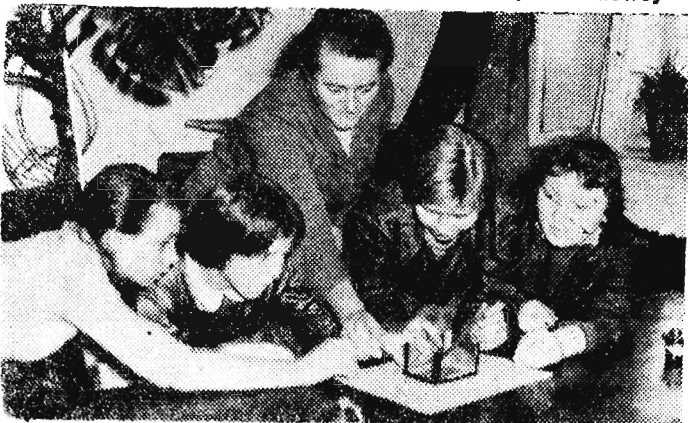


Co też powie nasza pani na ten kleksik w zeszytce? Wychowawczyni Krystyna Tabaczka nie jest zbyt surowa.

nym budynku kuchnię i jadalnię — opowiada kierowniczka szkoły. Zorganizujemy tutaj śniadania dla dzieci. Finansują tę inicjatywę członkowie Komitetu Rodzicielskiego, a częściowo Wydział Oświaty.

— Jaką pomoc otrzymuje szkoła od przedsiębiorstw, które sprawują nad nią opiekę? — pada pytanie. — Właśnie. Chciałabym o tym wspomnieć — odzywa się nauczycielka fizyki, pani Janina Ulmowa. Nad naszą szkołą sprawują opiekę: Centrala Drobniarska w Rzeszowie oraz Rzeszowskie Zakłady Obrótu Zwierzętami Rzeźnymi. Dyrektorzy Obidowicz i Świećlicki mają wiele zrozumienia dla potrzeb szkoły. Komitetu Opiekunów tych zakładów obiecuje w najbliższych dniach zakupić dla szkoły maszyny do pisania, maszyny do szycia, różne pomoce naukowe, dla pracowni zajęć praktycznych: fizyki, przyrody. Obiecali przeznaczyć na ów cel ponad 15 tysięcy złotych.

— Poza tym, mamy wielkiego opiekuna w osobie pana Franciszka Kiełbickiego, sekretarza Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej —



Co to za przyrząd? Może dałoby się go rozobrać na części, czysteczki...

Innego zdania jest jednak nauczycielka fizyki — pani Janina Ulmowa. Foto: M. Kopeć

Kierownik szkoły — pani Jadwiga Kubiczek — informuje gwoli ścisłości, że personel składa się z 12 nauczycieli i jednego pana — mgr Juliana Draza. Pan Julian jest 13; z jego miny można jednak wysnuć wniosek, że nie zbyt wierzy w feralność tej liczby.

— W mojej pierwszej klasie uczą się małe Cyganiatka: Edzik i Renia Paszkiewicz oraz Franciszkiewicz Jozio. Bar dzo ich wszyscy kochamy. Niech im pan zrobi zdjęcie — prosi wychowawczyni Bożena Bielakowa.

uzupełnia kierowniczka szkoły. Pan Kiełbicki jest przewodniczącym naszego Komitetu Rodzicielskiego. Zawsze znajduje czas, aby pomóc naszej szkole. Osobiście jeździł nawet do WSK, aby również ten zakład pomógł wyposażać w pomoce naukowe uczniowską pracownię zajęć praktycznych. Mają przecież różne stare motyki, piłki, węgielnicę, noże, wszystko to może być potrzebne na zajęcia.

W kancelarii szkolnej zaterkotał elektryczny dzwonek. W korytarzach ucichł hałas dzieciarni. Niewieści personel pedagogiczny patrzy dyskretnie na zegarki.

— Czas rozejść się do klas, dzieci czekają... Z sąsiedniej sali słychać chór dziecięcych głosów. To Ala, a to kot... (Ra)



Kółko Rolnicze czeka na pomoc

W naszej gromadzie Kuryłówce pow. leżajskiego istnieje tzw. „dobro gromadzkie” o dużym zasobie gliny nadającej się do wyrobu cegły. W ostatnich latach z terenu zasobnego w glinę korzystał kto chciał. Ludzie wypalali cegły w prymitywnych warunkach i na własne cele.

Wiosną br. tutejsze Kółko Rolnicze zaplanowało wybudować piec do wypatu cegły, ażeby rozwiązać trudności z węglem i drzewem pochłanianym w dużej ilości przy wypale w prymitywnych piecach.

Po wstępnych przygotowaniach okazało się, że bank musi mieć przedłożone pewne dokumenty i dopiero wówczas pozwoli na skorzystanie z funduszu inwestycyjnego. Gdy wszystkie dokumenty mieliśmy przygotowane i wykonaną część robót okazało się, że jeszcze brak innych drobnych formalności. Chodziło o zaświadczenie z Prez. Gromadzkiej Rady Narodowej w Kuryłówce, że daje dla Kółka Rolniczego w trwałe użytkowanie 1 ha tego pastwiska pod budowę pieca. I tu spotkaliśmy barierę nie do pokonania. Prośba nasza złożona do Prezydium GRN nie została załatwiona. Powiedziano nam, że trzeba uchwały ogólnego zebrania. Gdy to się odbyło i działka została nam przydzielona, musiała to jeszcze zatwierdzić sesja GRN. Gdy i to w końcu, zostało załatwione, wynikły nowe trudności. Cho dzi znów o umowę dzierżawną itp.

W rezultacie czas leci, zima się zbliża, trzeba będzie płacić za dotychczas wykonane prace i materiały, a o ostatecznym załatwieniu sprawy nie ma mowy.

Sądymy, że na pastwisku, gdzie wolno kopać wszystkim, w pierwszym rzędzie powinno mieć również do tego prawo Kółko Rolnicze. Przypuszczamy, że Zarząd Pow. Kółek Rolniczych w Leżajsku dopomoże nam jak najszybciej tę sprawę załatwić.

Kółko Rolnicze w Kuryłówce

Kłopoty z telewizorem

Jestem domatorem, ale gadziny lubię oglądać filmy i korzystać z rozrywek kulturalnych. Postanowiłem więc w kwietniu br. kupić telewizor. Do tej pory odbieram program

lwowski, z którego byłbym bardzo zadowolony, gdyby nie kłopoty związane z odbiorem. Za program muszę opłacać miesięcznie 40 zł.

Mankamentem w systematycznym i dobrym odbiorze w Jarosławiu jest olbrzymia zmiana napięcia elektrycznego w sieci. Według instrukcji do obsługi telewizora, można go używać przy napięciu w sieci 210—225 V.

W mieszkaniu moim jak stwierdziłem przy pomocy kupionego celowo woltomierza napięcie w tygodniu waha się w granicach 170—130 V, a w niedziele i święta 230—250 V. Jeśli jest za małe napięcie to wąski ekran i głosu nie ma, jeśli zaś powyżej 225 V obawa przed uszkodzeniem uniemożliwia korzystanie z telewizora. A zatem ani w tygodniu ani w dniu wolnym od pracy nie mogę oglądać programu ani też korzystać z urządzeń, które w sumie kosztowały mnie 7 tys. zł.

A godziny mijają...

Zwykle tak bywa, że wraz z nastaniem jesieni znaczną ludziom dokucają różne choroby, najczęściej katar, grypa czy angina.

Ludzie dotknięci, którąkolwiek z tych chorób przeważnie udają się do lekarzy po poradę. Ponieważ źle się czułem udałem się 2 listopada br. do Ośrodka Zdrowia w Dębie. Zapukałem do okienka, gdzie odbywa się rejestracja chorych. Wyglądająca panią, zarejestrowała mnie i kazała przyjść za godzinę. Była 14.05.

Dotąd wszystko odbywało się pomyślnie. Niestety dobry początek, jak się okazało, wcale nie oznaczał dobrego końca. Minęła godzina jedna, druga, trzecia. Nie przyszedł jeden lekarz, nie przyszedł drugi, nie przyszedł... żaden. W ośrodku ludzi kaszlących, z zacerwieńnionymi nosami sporo. Czekają wszyscy. Jeden drugiego pyta czy będzie jeszcze jakiś lekarz.

— Tak, ma przyjść o godz. 17-ej. Wskazówki powoli nieuchronnie zlizują się do wyznaczonych godzin. Niestety... Czekaliśmy jeszcze z pół godziny i nie doczekaliśmy się.

Być może, lekarze z Dęby w tym dniu również porowali się. Dlatego trudno mieć do nich pretensje. Raczej należałoby życzyć szybkiego powrotu do zdrowia. S. C. Dęba

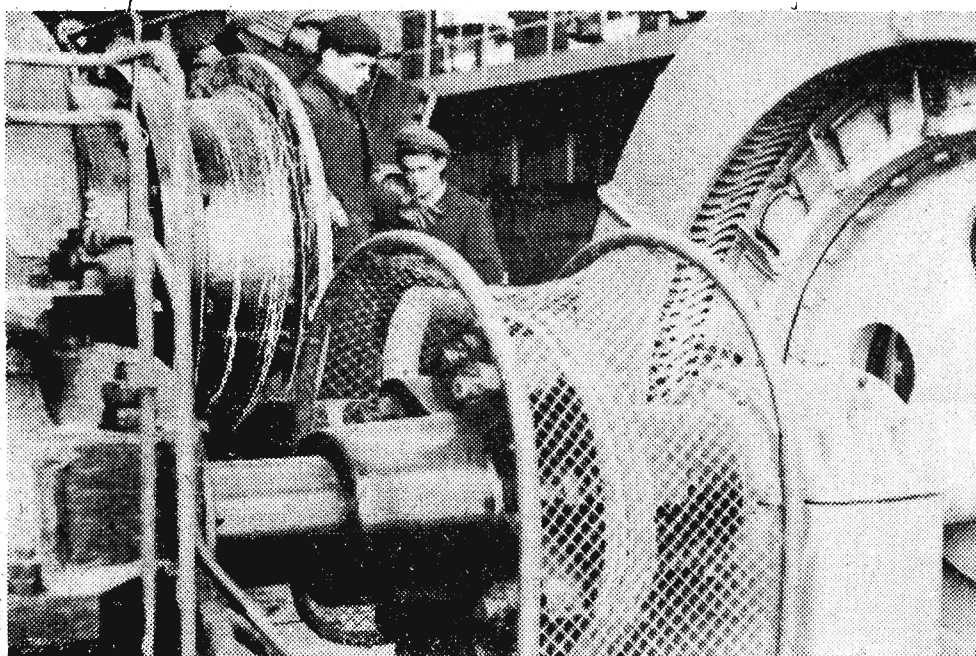
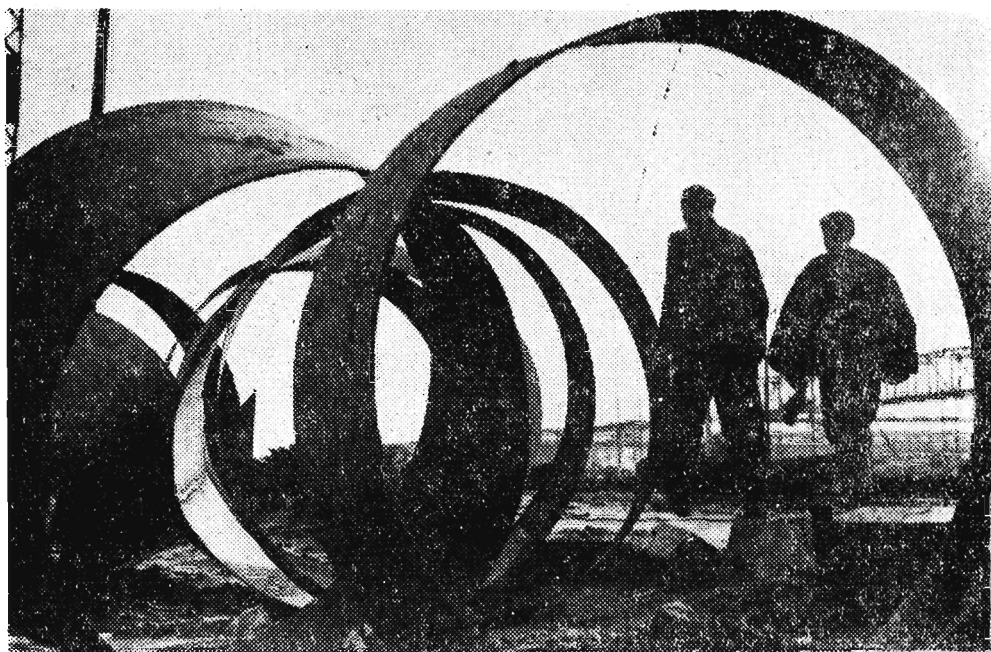
ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Stała Czytelniczka — córka kościelnego. Sprawy zamieniy się, tylko prosimy o podanie imienia i nazwiska matki oraz adresu.

Zagłębie żółtego bogactwa



Wszędzie
metalowe
konstrukcje
i ludzie.



W halach
fabrycznych,
które ruszą pełną parą w
najbliższych tygodniach,
instaluje się maszyny —
kolosy.

Rozmach i
wysiłek towa-
rzyszów przy
budowie
kombinatu.

Nad Machotem rozciąga
się „pajęczyna” stalowych
konstrukcji.



Spawacze
z Elektromontażu.

Potężne ramię 1200-tono-
wej koparki w piasecząń-
skiej kopalni.

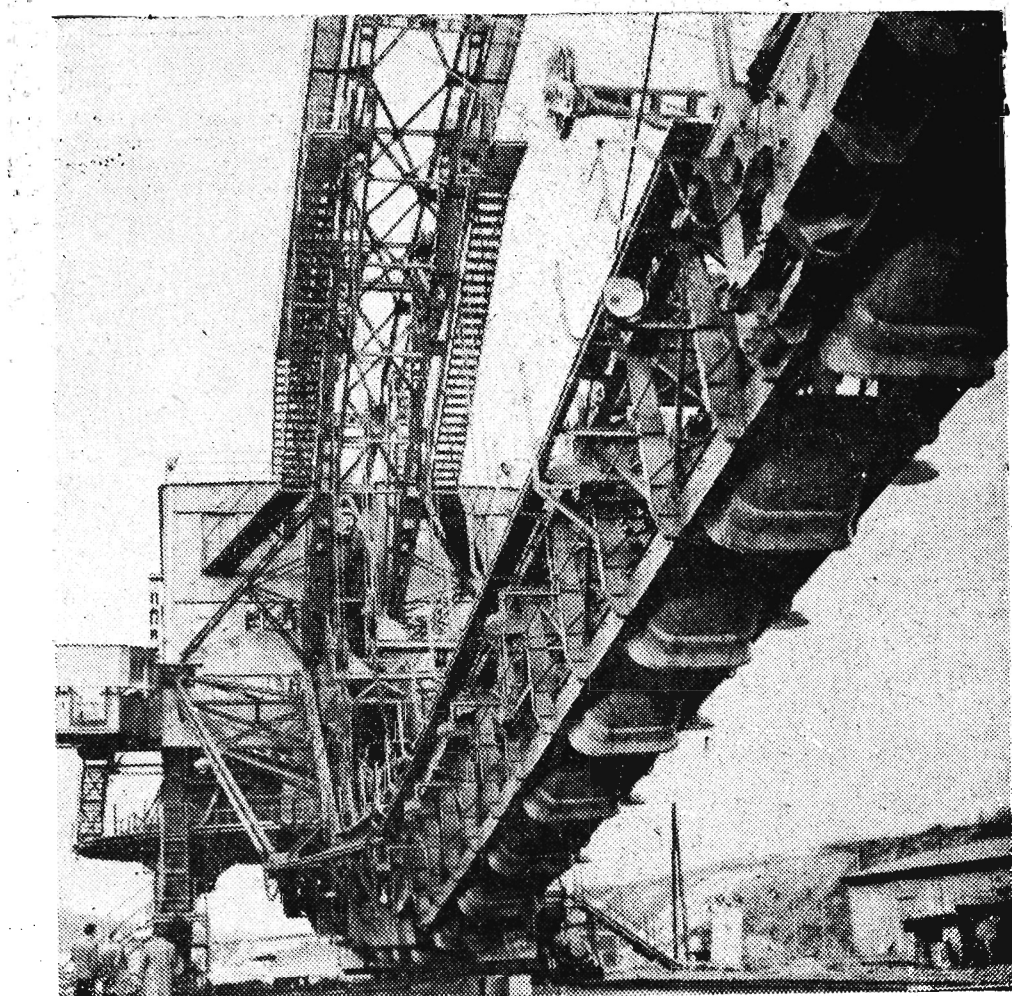
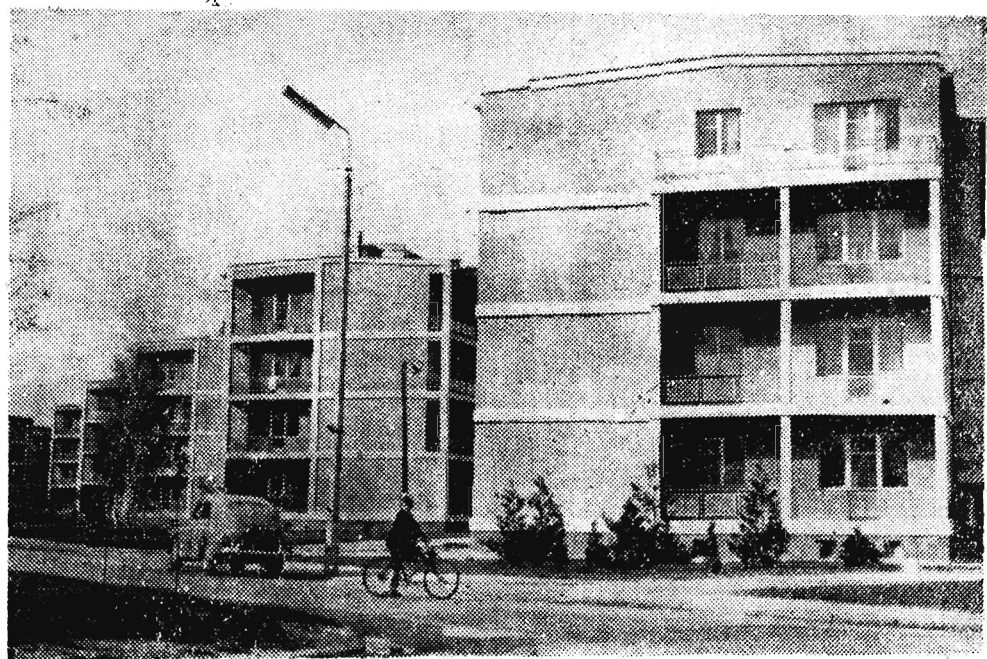
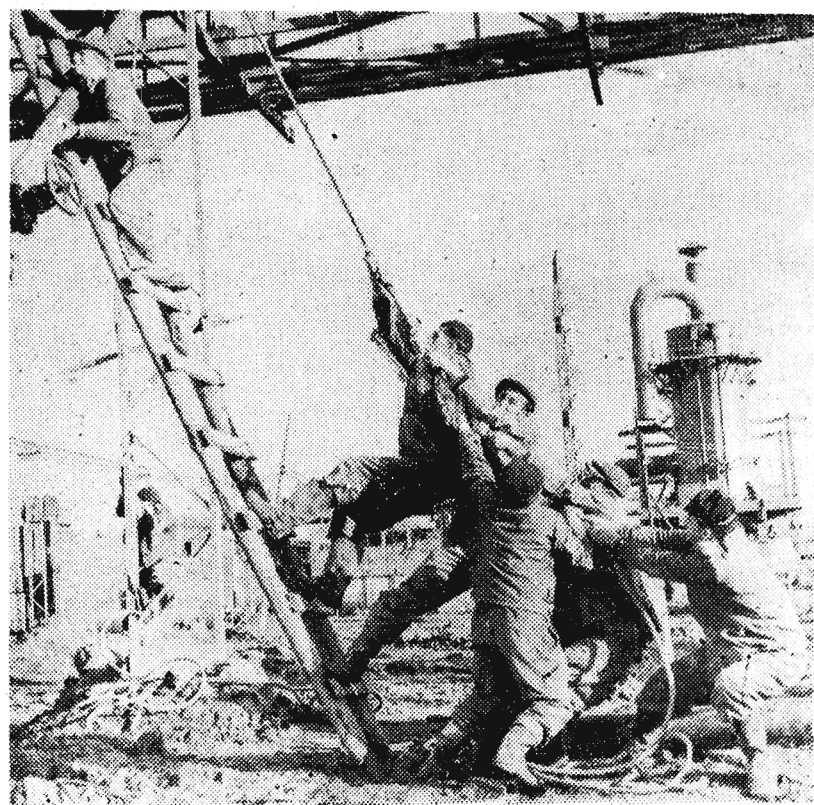


Foto: Jerzy Jawczak



Fragment nowego osiedla Tarnobrzega.

Przed przemyską wystawą filatelistyczną

Stale eksponowanie w witrynach TPPR pięknych emisji pocztowych o niewątpliwych wartościach filatelistycznych i propa-

gandowych czyni witrinę miłą dla oka i chętnie oglądaną. Szyl na wystawie głosi, że tutaj mieści się siedziba Polskiego Związku Filatelistów oddziału przemyskiego jak również sekcja filatelistyczna klubu TPPR.

Przemyski PZF, zorganizowany w 1950 r., a zrzeszający filatelistów zamieszkałych na terenie powiatów: przemyskiego, radymniańskiego, jarosławskiego, lubaczowskiego i przeworskiego ma na swoim koncie poważne osiągnięcia w upowszechnianiu filatelistyki, wychowaniu związkowców w głębokim umiłowaniu kultury narodowej, rozpowszechnianiu nowych idei charakteryzujących zbieraczy w uspołecznieniu, otoczeniu opieką członków, a przede wszystkim młodzieży szkolnej.

Taka opinia cieszy się przemyski Oddział PZF wśród społeczeństwa. Ciekawi jesteśmy jak wygląda zbliżająca się wystawa filatelistyczna. Wstępujemy. Dwie świetlice pełne. W pierwszych przy zielonych stolikach skupiona starsza generacja wraz z młodzieżą — oglądają nowości filatelistyczne, prowadzą wymianę i dyskusję nad problemami kolekcjonerskimi.

W drugiej sali obraduje Komitet. Wykonawczy wystawy filatelistycznej, która odbędzie się w dniach od 20 do 27 listopada br. Wystawa za kilka dni, więc trzeba zapisać wszystko na ostatni guzik.

Zarząd Główny PZF oceniając pozytywnie pracę przemyskiego oddziału subwencjonuje wystawę kwotą kilkuset tysięcy złotych. Na własność przemyskiego ogniska PZF Warszawa przydzieliła 250 gablot wystawowych. Trudności w oszkleniu gablot zostaną pokonane. Z terenu całego kraju napływają codziennie zbiory filatelistów nagrodzonych na wystawach krajowych i zagranicznych wysokimi odznaczeniami i

dużych walorach opracowań i filatelistycznych. Zgłoszone eksponaty o różnej tematyce: 100 lat Poczty Polskiej, muzyki i kompozytorzy świata, olimpiady na znaczkach, zbiór znaczków obozowych Woldenberga, zbiór generalne ZSRR, NRD, PRL, CSRS, Austrii, 100 lat polskiego znaczka pocztowego, rzeszowska poczta harcerska, zbiór etykiet zapalczałnic, kompletny zbiór Izraela, specjalizowane zbiory Szwajcarii i PRL, polskie i zagraniczne karty analogofonii, flora i fauna, literatura filatelistyczna itd.

Gdzie pomieszcza się te zbiory? W trzech salach Muzeum Ziemi Przemyskiej, dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się Dyrekcji Muzeum Dr Wolskiego.

Oficjalne otwarcie wystawy dla zaproszonych gości nastąpi w dniu 20 listopada, tj. w niedzielę o godz. 10, dla publiczności o godz. 12. W tym samym dniu o godz. 17 w salach TPPR odbędzie się odczyt mgr Macieja Perzyńskiego, członka Komisji Naukowo-Badawczej PZF pt. „Falszerstwa polskich znaczków pocztowych”.

Sześciu członków Jury dokona oceny zbiorów, oprócz nagród rzeczowych będą przyznawane medale złoto-srebrne, srebrne, brązowe oraz dyplomy uczestnictwa.

Ilu filatelistów zrzesza przemyski PZF?

W 10 kołach starszych i 22 młodzieżowych jest zrzeszonych ponad 2.000 członków. Dwa tysiące ludzi, których łączy wspólne zainteresowanie, w tym 1.100 młodzieży, zorganizowanej w szkolnych kółkach filatelistycznych, prowadzonych przez nauczycieli oraz aktywistów związkowych, rekrutujących się przeważnie z Koła TPPR, mających pod swoją opieką siedem szkół w mieście i powiecie przemyskim. Zegnął gospodarzy życzymy

powodzenia w ich pozytywnej pracy. W zamian za życzenia otrzymaliśmy zaproszenie dla czytelników „Nowin” na odwiedzenie VI przemyskiej wystawy filatelistycznej.

Niewątpliwie przyjdziemy...

150 wycieczek — 6 tysięcy uczestników

Cyfrę tę przypuszczalnie jeszcze wzrosną. Do tej pory bowiem Biuro Usług Ruchu Turystycznego PTTK w Rzeszowie odnotowało na swoim koncie 150 wycieczek, w których uczestniczyło 6 tysięcy osób.

Były to wycieczki turystyczne po kraju oraz wycieczki zagraniczne do Czechosłowacji, Węgier, NRD, Bułgarii. Z wycieczek zagranicznych najbardziej popularne są wycieczki do Czechosłowacji. Szkoda tylko, że wielu wycieczkowiczów może tylko poruszać się w paśmie konwencyjnym, a więc Łomnica Tatrzańska, Smokowiec, Szczepaniec — Pleso, Białskie Jaskinie.

Na rok następny PTTK zapowiada bardziej urozmaicone wycieczki, a jeżeli dojdą do skutku planowane umowy, wiele członków PTTK będą mogli wyjechać do ZSRR, Pragi Czeskiej i wielu innych.



Sztuki tej nauczył mnie młody Japończyk, który laził po świecie z koszem pełnym jakichś kamiennych i brązowych figurek, smoków, Buddów, diabłów i innych cudaków i sprzedawał je turystom jako amulety mające chronić przed nieszczęściem. Jego nie uchroniły, bo pewnego razu przyszli dwaj żandarmi i zabrali go z sobą. Powiedzieli, że to szpieg. Być może Niewiele mnie to obchodziło. Najważniejsze, że nauczyłem się kilkadziesiąt słów po japońsku, że pozostawił mi prawie pełny kosz z tamtych cudakami, a przede wszystkim, że nauczył mnie wspaniałej sztuki, która przydała mi się w życiu.

Chodziło o umiejętność rażenia przeciwnika jednym uderzeniem lub jednym chwytym. On nazywał tę sztukę „dziudzitsu”. Bardzo mnie chwalił za pojętność.

Ponieważ nikt z tamtej licznej bandy chłopców

portowych nie znał tej sztuki, przeto rychło obwołali mnie hersztem i miałem się dobrze. Lękałem się tylko jednego: by mnie ktoś z przeciwników nie zgnął nożem z zasadki. Przeto rozmawiając z kimkolwiek, z pojedynczym chłopcem, czy z ich gromadą, starałem się tak stanąć, by być plecami oparty o ścianę, parkan, lub drzewo.

Chłopcy byli niesforni i posłuch wymuszałem owym „dziudzitsu”. W dniu, w którym spotkałem Kordicza w porcie Rieki, rozstawiłem swoją bandę wzdłuż nadbrzeża, by każdy z nich mógł zdobyć jakiegoś pasażera i nieść mu walizkę. Ja zaś stanąłem na miejscu najkorzystniejszym.

Przypłynął statek z biedotą, wszczął się hałas, wrzask, przepychanie z pokładu po wąskim trapie na brzeg, lecz żaden chłop i żadna baba nie pozwoliły odebrać sobie tłumoka, walizki powiązanej sznurkiem, toboła lub worka.

— Nie trzeba! Nie trzeba! — bronili się. W końcu na trapie ukazał się młody Dalmatyńczyk z dużym worem na prawym ramieniu. W lewej dłoni tasczył ciężki kufer drewniany obity blaszanymi pasami.

Chłopcy rzucili się do niego, lecz mnie wystarczyło tylko gwizdnąć dwukrotnie na palcach. Oskoczyli, bo zrozumieli, że ja go wybrałem. Wiem, byli wszyscy wściekły na mnie, lecz ja byłem przede wszystkim głodny. Oni też byli może głodni, lecz mnie to nic nie obchodziło.

— Niesć? — zapytałem po kroacku.
— Masz! Ten worek! — rzekł Dalmatyńczyk i zarzucił mi worek na plecy. Aż ugąłem się pod jego ciężarem.
— Dokąd?
— Bar „Plava Jadran”! — rzekł tamten.
Wystarczyło. Poszedłem przodem, a on za mną

z kufrem. Dziwiło mnie tylko, dlaczego zamierza udać się do osławionego w porcie baru „Plava Jadran”. Kiż diabeł! Czyżby to był przemysł?

Bar „Plava Jadran” był zwykłą portową spelunką. Schodzili się tam marynarze i dziewczyny. Dziewczyny były przeróżne: młode, piękne i brzydkie, gupie i chytre, rejestrowane i nierejestrowane, zdrowe i z chorobą francuską. A marynarze? Chyba z całego świata!... Pili rakę i wino, złopali je ponad miarę, upijali się, wszczynali burdy, które łagodził właściciel baru, tęgi chłop o gębie buldoga, sterczący za szynkwasem w białym fartuchu, który był kiedyś biały, w koszuli o zakasanych rękawach i rozchełstanej na włochatych piersiach. W sali zaś i w bocznych pokojkach płały się dziewczyny jaskrawo umalowane, skąpo ubrane, w krótkich spódniczkach rozciętych z boku powyżej kolana, w bluzkach o głębokich dekoltach, ordynarne, pijące rakę pełnymi kubkami, palące papierosy tak zwane „dramki” i gzące się z marynarzami za kilka koron w oddzielnych pokojkach na pięterku.

Słowem, był to osławiony w nadmorskiej dzielnicy „puf”, czyli dom publiczny. Były jeszcze inne, lecz te nie cieszyły się takim wzięciem, jak „Plava Jadran”, gdzie schodzili się najpiękniejsze i najmłodsze ulicznice, i gdzie była grająca szafa, przeważnie szumnie „orchestriorem”. Właściciel nakręcał mechanizm korbką, gość wrzucał do otwórka w bocznej ścianie „szóstkę”, czyli dwudziestohalerówkę i szafa zaczęła wygrywać wiedeńskie walczyki. Wtedy marynarze tańczyli z dziewczynami. Czasem dla odmiany, szafa zagrała „Radetzky marsch” lub austriacki hymn narodowy „Gott erhalte, Gott beschütze unser Kaiser, unser Land”. Wówczas właściciel baru stawał na baczność za szynkwasem. Marynarze nie musieli stawać na baczność, bo to byli Anglicy, Duńczycy, Szwedzi, Francuzi i Włosi. Powiadali, że hymn austriacki mają gdzieś!...

RZESZOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W RZESZOWIE, ul. HOFFMANOWEJ 5 z a w i a d a m i a j ą

że znajdująca się w gestii tutejszego przedsiębiorstwa ODLEWNIĄ ŻELIWA w Rzeszowie przy ul. PCK 6 wykonuje z odwrotnym terminem dostawy

wszelkie odlewy żelone maszynowe

z żeliwa zI X do zI 22 o ciężarze nieprzekraczającym 1000 kg

Ponadto wykonujemy z własnych modeli PLYTY KUCHENNE, WŁAZY ULICZNE typu ciężkiego (kwadratowe), WŁAZY typu lekkiego (okrągłe), KRATY SCIEKOWE, ODLEWY dla cegielni jak: zasypniki cegielniowe, dzwony do pieców Hoffmana, ruszty sztabkowe, kratki wentylacyjne 140 x 140 itp.

K-2191/3

UWAGA! UWAGA!

Prenumeratory prasy krajowej

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH” w Rzeszowie

Z A W I A D A M I A

że wszystkie Oddziały i Delegatury „RUCH” na terenie naszego województwa

pr z y j m u j ą

PRENUMERATĘ PRASY KRAJOWEJ NA I KWARTAŁ i dalsze okresy roku 1961 do dnia 15 grudnia 1960 r.

K-2193/1

SĄD WOJEWÓDZKI W RZESZOWIE

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „M-20 Warszawa” za cenę wywoławczą zI 42.000

Przetarg odbędzie się dnia 10 grudnia 1960 r. Miejsce przetargu — gmach Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie, plac Gwardii Ludowej nr 3, sala nr 44, I p., godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni najpóźniej w przeddzień przetargu złożyć wadium w wysokości 4.200 zł.

Samochód można oglądać codziennie w garażu Sądu Wojewódzkiego w godzinach od 8 — 9 i w dniu przetargu do godz. 10. Nabywca obowiązany jest niezwłocznie uiścić cenę nabycia i odebrać samochód. Nabywca, który odmówi zapłacenia ceny kupna i odebrania samochodu, traci złożone wadium.

K-2192/1

Pracownicy poszukiwani

Robotnicza Spółdzielnia Pracy Materiałów Budowlanych „Jedność” w Debiecy zatrudni zaraz Inżyniera Chemika na stanowisko Kierownika Technicznego przy produkcji linoleum i wyrobów chemiczno-mineralnych. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu.

K-2186/1

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych oraz KWALIFIKOWANYCH BRUKARZY — przyjmujemy do pracy ZARZĄD ROBOT INŻYNIERYJNYCH PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY im. Lenina. WYNAGRODZENIE wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. ZAKWATEROWANIE — bezpłatne w hotelu pracowniczym. Na miejscu kino, urzędzenia socjalne i robotniczy klub rozrywkowy. OBIADY stołowe w cenie 6 zł. ZGŁOSZENIA przyjmujemy bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Placy ZRI — Nowa Huta, Kombinat, b. barak 20a, dojazd tramwajem nr 5, lub 15.

K-2097/15

WYTWÓRNIĄ SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO W MIELCU przyjmujemy natychmiast wszelką liczbę ŚLUSARZY, TOKARZY o odpowiedniej praktyce w tych zawodach, a powracających z wojska, tj. po odbyciu zasadniczej służby wojskowej. Dla zamiejscowych gwarantujemy mieszkanie hotelowe. Oferty wraz z życiorysem, odpisem ostatniego świadectwa szkolnego i z zaświadczeniem o stanie majątkowym rodziców — prosimy kierować pod adresem naszej wytwórni — do Działu Pracy.

K-2187/6

RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

W z n a w i a s p r z e d a ż w ramach upłynnienia

STOLARKI ŚLUSARKI

i innych materiałów budowlanych, instalacyjnych wod.-kan. i c.o., elektrotechnicznych oraz NARZĘDZI.

Zgłoszenia nabywców państwowych, spółdzielczych rzemieślników i osób prywatnych — p r z y j m u j e

BIURO ZAOPATRZENIA — Rzeszów, ul. 22 Lipca 2, tel. centr. 48-41, wewn. 34.

K-2176/1

JASIELSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W JAŚLE

ul. Boczna Kazimierza W., nr 9

oferują sprzedaż

12.000 sztuk sączków ceramicznych pozagatunkowych Ø 7,5 cm

złożonych w magazynie Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Jarosławiu

Warunki zakupu do uzgodnienia w siedzibie w/w Przedsiębiorstwa w Jaśle.

K-2195/1

TARNOBRZESKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

w Tarnobrzegu z siedzibą w Machowie

sprzeda w ramach upłynnienia

przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i indywidualnemu rzemiosłu materiały z następujących branż: II, VI, VIII, XVI, XIX, XX oraz części zamienne maszyn budowlanych i narzędzi do obróbki metali

Wszelkich informacji udziela: Dział Zaopatrzenia — Tarnobrzeg, tel. 121

K-2196/1

Nauka

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości, Lublin, skrytka pocztowa 105. K-2130/10

Lokale

SZCZECIN — mieszkanie trzypokojowe komfort zamieszkania na podobne w Rzeszowie. Wiadomość: Rzeszów, tel. 31-27. G-1658/1

Różne

NAJSZEROKO DOSTĘPNE życzenia owocnej pracy i zadowolenia z wyników nauczania w Korrespondencyjnym Liceum Ogólnokształcącym w Rzeszowie — składa całemu gronu nauczycielskiemu z okazji Dnia Nauczyciela — Rada uczniów. G-1659/1

Podziękowania

DR KUCZYŃSKIEMU Władysławowi, dr Fikowi, siostrze Przełożonej Oddziału Urzędowego oraz pozostałemu personelowi Pogotowia w Rzeszowie, za przeprowadzenie ciężkiej operacji i bezinteresowną opiekę, serdeczne podziękowanie składa ta droga — Zofia Szajnowa z Gliwic. G-1657/1

ORDYNATOROWI Oddziału Reumatologicznego Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie dr Władysławowi, dr Krystynie Koczurkowej, asystentowi i personelowi pielęgniarskiemu za bezinteresowną i troskliwą opiekę podczas leczenia mojej matki Marii Falger składa serdeczne podziękowanie córka. G-1654

Sprzedaż

„MZ-250” (po 1.500 km) — sprzedam. Wiadomość: Mielec, Torowa 16, Ryniewicz. PG-1535

SPRZEDAŻ parcele (10 a) nadająca się pod budowę. Helena Nabożna, Wilkowyja 59, pow. Rzeszów. G-1660/1

NORKI „Blacki” i „Pótblacki” oraz kolorowe z liczbnychmiotów — sprzeda albo wymieni samice na samce. Stanisław Sokolowski, Mielec, Mickiewicza 25, tel. 287. G-1637/3

PARCELE budowlane na dogodnych warunkach spłat — sprzeda Smałowski, Przemysł — Budy. G-1536/1

GOSPODARSTWO 6 ha (maszynowe) na peryferiach Poznania sprzedam lub wydzierżawię. Markiewicz, Poznań — Piątkowo. PG-1537/1

Zguby

BRACIK Zbigniew zgubił świadectwo ukończenia 7 kl. wydane przez Szkołę Podstawową w Jaśle. PG-1533/1

SKRADZIONO prawo jazdy kat. I nr 100/55 wydane na nazwisko Stanisław Cwik, przez Prez. MRN w Zakopanem. PG-1538/1

KROTOWILSKA Janina zgubiła legitymację wydaną przez Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego w Rzeszowie. PG-1534/1

Unieważnia się

zgubioną pieczętkę o treści:

Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady Mięsne w Jarosławiu (6)

K-2194/1

RZESZÓW

Piątek
18
listopada 1960 r.

APTEKI

NOCNE DYŻURY APTEK

RZESZÓW
Apteka Społeczna nr 6
ul. Czackiego 2
Stały dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego 56

POŁOŻENIE RATUNKOWE 09

POŁOŻENIE POŻARNA 08 MO 07

Postój taksówek: tel. 31-50

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Śleszowskiej —
Droga do Czarnolasu
godz. 19

SPORT

ZORZA (ul. 3 Maja) —
Protestuje (radz. 1. 16)
godz. 15.30, 17.30 i 19.45

MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
Dama z pieśkiem
(radz. 1. 16)
godz. 17 i 19.30

APOLLO (Staromieście) —
Noc sylwestrowa (radz. 1. 7)
godz. 15.30 i 18.30

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) —
Księżniczka Mary
(radz. 1. 14)
godz. 17 i 19

SWIT (ul. Langiewicza) —
Dom, w którym żyjemy
(radz. 1. 16) godz. 17 i 19

UWAGA: Repertuar kin podajemy w informacji CWF

RADIO

PROGRAM I

Program dnia: 6.10 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 12.04 16.00 18.00 20.00 23.00
9.40 Dla przedszkoli — audycja
10.10 Dla młodzieży — audycja
10.10 Koncert 10.50 Tętno szkół na
Tysiąclecie 11.00 Jak to na
wojenne ładnie? 11.50 Z cyklu

„Rodzice a dziecko” 12.10 Muzyka ludowa różnych narodów 13.00 Audycja dla kl. I i II 13.35 Felieton muzyczny 14.00 „Wspomnienia przyjaciół” 14.50 W różnych nastrojach 15.10 Dla dzieci starszych — słuchowisko 16.05 Radiostacja młodoci 17.10 Z życia Związku Radzieckiego 18.40 Radio-reklama 19.00 Sp. Powszechny 19.05 Uniwersytet Radiowy 20.26 Wiadomości sportowe 20.30 Radzieckie pieśni żołnierskie 21.00 Koncert z cyklu 21.30 Notatnik kulturalny 22.45 Kącik Melomana.

PROGRAM II

Program dnia: 6.40 15.25
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.04 15.00 19.00 23.50
9.00 „Melodie dla ciebie” 9.30 Radiowy poradnik językowy 10.00 Duety instrumentalne 10.50 Rosyjska i radziecka muzyka rozrywkowa 12.10 Audycja aktualna 12.25 „Swojskie melodie” 12.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego 15.30 Dla dzieci odcinek powieści 15.00 Rytm i piosenka 16.45 Audycja aktualna 18.10 Radioreklama 19.05 Melodie taneczne 19.15 Estetyka życia codziennego 20.30 Audycja literacka 22.12 Wiadomości sportowe 22.15 Cęcylla albo szkoła ojców? 23.05 Ze świata jazzu.

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR.

6.10 Audycja dla wsi 15.30 Wiadomości z rzeszowskiej 15.10 Nasz mikrofonik 15.15 Audycja młodzieżowa 16.30 Melodie ludowe z przyszłymi.

Jerzy Andrzejewski rozmawia z czytelnikami

Jerzy Andrzejewski znajomość z czytelnikami rzeszowskimi zaczął przedstawiając się odczytaniem biograficznego fragmentu zbioru opowiadań jego pióra pt. „Książka dla Marcina”. Nieprzeciętne poczucie humoru i ogromnie bezpośrednia forma tych autobiograficznych obrazków, z miejsca zbliżyły Andrzejewskiego do słuchaczy. Z uzupełnienia literackiego zyciorysu dowiedzieliśmy się, że „debiutem” artystycznym autora było... dostarczanie materiałów do pyskówek Wiechowi, który w formie popularnych felietonów przekazywał je na łamach warszawskich gazet. Było to przed trzydziestu laty.

Dziś Andrzejewski ma wiele pozycji na swym literackim koncie m. in. „Noc”, „Ciemności kryją ziemię”, wspomniana już „Książka dla Marcina” oraz może najpopularniejsza pozycja „Popiół i diament” oraz szereg scenariuszy filmowych.

Trochę zaskakującą ciekawostką dla czytelników i kinomanów jest postać Macka z „Popiołu i diamentu”, którą Andrzejewski widział diamentem różnie od postaci jaką przedstawił Zbigniew Cybulski w filmie pod tym samym tytułem.

ratem a czytelnikami, organizatorem spotkań.

Po wieczorach autorskich w Rzeszowie, Łańcucie i Przeworsku, Jerzego Andrzejewskiego będzie gościł jeszcze Jarosław i Przemysł (18 bm.) oraz Krosno i Sanok (19 bm.)

M. G.

W najbliższą niedzielę...

... odbędzie się kolejne spotkanie radnych MRN z mieszkańcami naszego miasta, na którym omówiony zostanie budżet i plan gospodarczy Rzeszowa na rok przyszły.

Spotkanie będzie miało miejsce w Domu Ludowym w Staronwie Górnej o godzinie 18.

Barbara Hesse — Bukowska gra dziś z rzeszowską orkiestrą symfoniczną

Dziś Państwowa Orkiestra Symfoniczna gości światowej sławy pianistkę, laureatkę Konkursu Chopinowskiego — BARBARĘ HESSE-BUKOWSKĄ.

Pianistka wystąpi w wieczornym koncercie, którym dyrygować będzie J. Ambros. Program koncertu obejmuje uwerturę Leonora III — Ludwika v. Beethovena. Wariacje — Cezarego Franka oraz Symfonię Włoską — Feliksa Mendelssohna.

Hesse - Bukowska z koncertem występuje w Rzeszowie po raz pierwszy.

Wczasy dla maluchów

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Rzeszowie ma bogate plany dotyczące Babicy, która w przyszłości stanie się dużym, niezależnym ośrodkiem wypoczynkowym. Już w roku przyszłym rozpoczęte zostaną prace budowlane przy nowej kawiarni, hali sportowej i przystani kajakowej itp. Dla naszych najmłodszych wybudowany zostanie żłobek. Mamy być więc mogli spokojnie wypoczywać, a ich potrzeby przez ten czas znajdą tu troskliwą opiekę w żłobku.

Niewypały usunięto, ale...

Wskutek naszej krytyki, niewypały leżące w rejonie stacji Rogóźno, o których mowa była w notatce pt. „Niewypały wciąż straszą” (16. XI) zostały już usunięte. Informuje nas o tym właśnie Komenda Milicji Obywatelskiej woj. rzeszowskiej.

Pociski i niewypały, jak wynika z kolejnej informacji nadanej nam ze wsi Jadachy, pow. Tarnobrzeg — wciąż grzęzą. Tam bowiem w zabudowaniach należących do W. Chmielowca również znajdują się niewypały, których mimo kilkakrotnych zawiadomień do tej pory nie usunięto.

Kącik brydżowy

Brydżowe turnieje parami organizowane w rzeszowskim Klubie Łączności przy ul. Moniuszki cieszą się coraz większym powodzeniem. Ostatni turniej rozegrany w dniu 11 listopada br. zgromadził na starcie 18 par (!) i przyniósł następujące wyniki: 1. Wętkor — Kawecki (Łączność — Ogniwo) — 327 pkt., 2. Plekor — Zieliński (WDK) — 324 pkt., 3. Nord — Serwa (Czuwaj — Przemysł) — 309 pkt., 4. Kogut — Grochalski (WDK) — 298 pkt., 5. Merklinger — Radzyski (WDK) — 293 pkt., 6. Smeja — Surmiak (Budowlani) — 290 pkt.

W dniu dzisiejszym (piątek) turniej rozpocznie się o godz. 17. Dla sympatyków brydża sportowego wstęp wolny.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne, wydaje Wytwórnia Prasowa „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca, gmach KW PZPR, 12-LEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4618, redakcja nocna 5017, administracja 4656, sportowy 1338, sekretarza redakcji i wszystkie działy biurowe centrala. Oddział redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700. Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 61, 3a tel. 291. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-145 PUPK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — 21.12 zł, kwartalnej — 21.37 zł, półrocznej — 21.75 zł, rocznej — 21.150 zł.

Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. T-1485

Podobne historie nie mogą mieć więcej miejsca

— Znany raczej przedstawiane przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne — znany bezradnie rozkładanie rąk i słowa: nie mamy dostatecznej ilości taboru... Tym niemniej przedstawiamy prośbę mieszkańców Miłocina, jak też domagamy się podjęcia kroków, które by w przyszłości nie pozwoliły na powtórzenie się opisanej historii. Oto fragmenty listu...

Codziennie tracimy wiele czasu stojąc na przystanku MPK w Miłocinie, gdyż autobusy jadące w godzinach rannych nie zatrzymują się. Efekt jest taki, że prawie codziennie spóźniają się do pracy. Zwracaliśmy się z prośbą o rozwiązanie tej sprawy do dyrekcji MPK, do rewizorów — proponowaliśmy uruchomienie dwóch kursów o godz. 6.30 i 7.30 tylko do Miłocina, jednak prośby nasze pozostały bez echa.

O godz. 7.23 wsiada do autobusu w Miłocinie ponad 20 dzieci jadących do Szkoły Podstawowej do Staromieścia. Obsługa autobusu nie zwraca uwagi czy dzieci wsiadły czy nie. Dzieci cisną się razem z dorosłymi, którzy jako silniejsi łatwiej zdobywają miejsce — dzieci odpadają...

W dniu 15 listopada o godz. 7.23 omal nie doszło do nieszczęśliwego wypadku. Autobus, do którego wsiadali dzieci na sygnał: odjazd — ruszył, a jedno z dzieci zostało wytracone z autobusu, uciepilo się tylko nogą i ręką o stopień, i drzwi autobusu — głową do dołu i tak jechało ponad 150 m. Dopiero przytomniejsi pasażerowie wciągnęli je do środka, obsługa nie zatrzymała wozu, mimo krzyku dziecka... To już skandal!

Naszym zdaniem dziećmi należy stworzyć warunki bezpiecznego dojazdu do szkoły, a i pracownicy różnych zakładów i instytucji też nie mogą ciągle spóźniać się do pracy... Czekamy na szybkie rozwiązanie tego problemu.

— SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

W SPRAWIE DZIAŁALNOŚCI OKRĘGOWYCH ZW. SPORTOWYCH.

W minionym okresie wiosenno-letnim zanotowaliśmy na terenie naszego województwa szereg osiągnięć z zakresu sportu masowego jak również sportu wyczynowego. Do uzyskania tych osiągnięć i wyników w znacznym stopniu przyczyniły się okręgowe związki sportowe, które dążąc o rozwój poszczególnych dyscyplin sportowych spełniały kierowniczą rolę. Prezydium WKKFIT baczna uwagę zwraca na osiągnięcia przez naszych zawodników wyczynowych jak najlepszych wyników. Dowodem tego zainteresowania jest fakt, że po przeanalizowaniu w lutym br. pracy poszczególnych związków sportowych została wydana uchwała, która nakreśla zadania na najbliższy okres dla poszczególnych związków sportowych.

Największą wagę problemem, na który zwrócono uwagę to zagadnienie szkolenia i doszkolenia trenerów, instruktorów, nauczycieli wsi i sędziów. Niektóre związki sportowe organizacje sportowe wykazywały wiele inicjatyw, a WKKFIT znając potrzeby w zakresie szkolenia kadr oraz trudności finansowe związków, które na szkolenie posiadają minimalne dotacje, udziela pomocy finansowej. Doszło więc do porozumienia między Kuratorium Okręgu Szkolnego, Radą Wojewódzką LZS i poszczególnymi związkami sportowymi, zajęto się doszkoleniem i szkoleniem nauczycieli wsi w zakresie prowadzenia zajęć wsi i sportu w szkole, gdyż od odpowiedniego zainteresowania dzieci szkół podstawowych zagadnieniami sportu, zależy jego dalszy rozwój. Już w kwietniu br. 115 nauczycieli szkół podstawowych przeszkolono na 3-dniowych kursach prowadzonych przez odpowiednio inspektoraty w powiatach. Na kursach tych zmobilizowano nauczycieli do pracy w zakresie organizacji sportu i rekreacji. 80 nauczycieli szkół średnich przygotowano do prowadzenia zajęć w szkole w zakresie ćwiczeń rytmicznych, tańców paradowych i regionalnych.

Dzięki staraniom delegatury szermierki w Przemyslu, a przede wszystkim Franciszka Sabana przeszkolono 11 uczestników na 3-tygodniowy kurs w Dubiecku, którzy otrzymali stopień pomocnika instruktora szermierki. Najpopularniejszą dyscypliną uprawianą prawie we wszystkich ludowych zespołach sportowych są skoki i innych organizacjach sportowych jest siatkówka. Jednak niewiele posiadamy kadr do prowadzenia tej dyscypliny, dlatego we wrześniu zorganizowano 3-tygodniowy kurs również w Dubiecku, na którym 16 osób uzyskało kwalifikacje instruktorskie.

Z pomocy finansowej WKKFIT korzystał również Okręgowy Związek Piłki Nożnej, który przeprowadził szkolenie z 78 sędziami. Jedynki Okręgowy Związek Piłki Ręcznej w Przemyslu nie wykazuje specjalnego zainteresowania szkoleniem i doszkoleniem kadr, mimo że istnieje poważna braku kadrowe i WKKFIT zamierza udzielić pomocy. Również za pomocą wysiłku w zakresie szkolenia wykazywały takie organizacje jak ZMS i ZHP, które nie potrafiły zmobilizować młodzieży specjalnie na kursy wychowania fizycznego i sportu, by przygotować sobie młodzież do pracy sportowej w swoich organizacjach, mimo zabezpieczenia środków z budżetu WKKFIT.

Oprócz przeprowadzanych wymienionych już kursów różne organizacje sportowe prowadziły szkolenie we własnym zakresie. Na wyróżnienie zasługuje Rada Wojewódzka LZS, która w okresie letnim przeszkoliła w Dubiecku 14 pomocników instruktorów piłki nożnej, 17 pomocników instruktorów lekkiej atletyki oraz 20 instruktorów wychowania fizycznego. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie niezależnie od szkolenia na szczeblu teoretycznym wytypowało i przeszkoliło 41 nauczycieli. Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych

zapoczątkowała akcję od szkolenia podstawowego, przygotowując 100 osób z zakładów pracy na 7-dniowym kursie w Bakończycach. Wszyscy uczestnicy kursu otrzymali tytuł organizatora sportu i turystyki.

Nie poruszyliśmy w tym małym artykule wszystkich ważnych spraw, związanych z działalnością okręgowych związków sportowych. Postaramy się powrócić do nich stałe w miarę jak będą odbywały się zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Równocześnie otwieramy tzw. „wolną spalnię” dla działaczy poszczególnych związków, by i oni zabierali głos dzielili się ze swoimi doświadczeniami.

I ZNOW MECCZ KOSZYKÓWKI ROZEGRANY W KONSPIRACJI

Niestety, mecze koszykówki o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej, w której bierze udział przemyski Czuwaj — jako jedyny przedstawiciel naszego okręgu, nadal rozgrywane są w dużej tajemnicy i konspiracji.

Był mecz z Wisłą i Kraków. Z obowiązku dziennikarskiego podajemy, że spotkanie to zakończyło się zwycięstwem koszykarzy Krakowskich 69:42 (36:18). Zawody te rozegrane zostały w sali Technikum Budowlanego w Rzeszowie, niestety dla nikogo niedostępnej. O meczu tym nie zostaliśmy poinformowani. Odbił się on dopiero po usilnych prośbach i zabiegach. Mamy nadzieję, że sprawy te dojrzały już do tego stopnia, by ktoś najbardziej kompetentny rozstrzygnął ten wieczny spór. Albo salę gimnastyczną Technikum będzie otwarta dla wszystkich zawodników (mamy na myśli siatkarzy i koszykarzy), albo wyłącznie do wewnętrznego użytku. Przecież w sobotę i niedzielę w sali tej rozgrywane były turnieje koszykówki MKS. Dlaczego więc nie mogli rozegrać swój mistrzowski mecz starsi koledzy?



RZESZÓW.

Widok na ulicę Grunwaldzką. Tu właśnie zakończono już ostatnio prace związane z położeniem nowego kolektora.

Foto: M. Kopeć

POM w Boguchwałce rozbudowuje się

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Boguchwałce zmieni niebawem swój charakter. Mianowicie zamiast robót polowych i transportowych, przestawi się całkowicie na remonty kapitałowe ciągników i maszyn rolniczych. Na rozbudowę zapleczka technicznego przewidziano ogółem 11 mln zł. Za te pieniądze wzniesie się nową halę, a istniejący warsztat przystosuje się do nowych potrzeb, zostaną także adaptowane 2 hale, które dotąd służyły do magazynowania maszyn rolniczych. W tym celu sporządzono już wstępne założenia projektowe, zgromadzono część maszyn, a nawet zlecono wykonanie prac przedsiębiorstwu budowlanemu.

Jeżeli teraz przemyśle Biuro Projektów w terminie wykona dokumentację — to chyba już w kwietniu 1961 r. ekipy budowlane

PGR Widacz — które będą wykonywać prace budowlane, przystąpią do wznoszenia murów nowoczesnej hali i prac adaptacyjnych. Całkowity rozruch obiektu przewidziano w 1965 r. Wtedy to POM w Boguchwałce będzie wykonywał dziennie 15 kapitalnych remontów silników i 15 bieżących remontów tego sprzętu. Roczna zdolność produkcyjna zakładu osiągnie cyfrę 3.610 sztuk silników, 560 sztuk zestawów ciągnika „Ursus C-45”, 300 sztuk silników omlotowych S-60, oraz 150 silników aparatów do ochrony roślin itp.

W związku z tak poważnym rozwojem zakładu, dyrekcja POM już teraz stara się o zapewnienie kwalifikowanych kadr. (Zatrudnienie wzrosnie do 280 osób). W tym celu zorganizowano „doszkalanie” załogi. Niezależnie od tego część pracowników zostanie przeszkolona w podobnych zakładach remontowych w Radomiu i Pabianicach.

Ambitnej załozce POM w Boguchwałce życzyć należy zrealizowania wszystkich zamierzeń.

(b-a)